



Młodzieżowa
Agencja
Wydawnicza
RSW
„Prasa-Książka-Ruch”

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53

GAZETA KRAKOWSKA

ul. Wielopole 1
31-072 Kraków

Nr z dn.

1 9 9 2 5 -08-80

665 Teatr „Maszkaron” w Krakowie jest już po pierwszej premierze nowego sezonu, który rozpoczął właściwie na dwa tygodnie przed jego oficjalnym początkiem. 17 sierpnia br. wystawił sztukę Jerzego Przeździeckiego pt. „Masz ochotę na miłość?” w reżyserii Mieczysława Górkiewicza.

Sztuka Jerzego Przeździeckiego jest dziełem o naszej współczesności. O młodym małżeństwie bez mieszkania, które w pokoju opuszczonym uprzejmie przez przyjaciela bawi się w miłość prawdziwą i skłamaną, komentuje polityczne wydarzenia polskie — grudzień 1981 roku, walczy o miłość, o życie dziecka już poczętego przez inną parę, wygłupia się, pije alkohol, tańczy. Zeusządz wizerania bieda, bieda, bieda. On przynosi kanapki, ona resztkę koniaku — te dary natury i pracy rąk ludzkich taszcą z domów rodzicielskich. Przeździecki jest naprawdę świetnym obserwa-

W „Maszkaronie” już po pierwszej premierze sezonu!

Miłość w takich warunkach, jakie są

torem współczesności, odnajduje jej ciągle ciemne zakamarki. Siła tego tekstu teatralnego polega na ścisłym związku z rzeczywistością. To nie jest felieton, ani publicystyka społeczna. To tragedia, która rozgrywa się na naszych oczach w wymiarze dwojga bohaterów. Jacyż oni są piękni, silni, czyści w swej miłości. Kiedy zaczynamy się tak bławatkowo uśmiechać — pada uwaga, że córeczka tego małżeństwa jest teraz u dziadków. Kiedy zaczynamy się interesować tzw. momentami — odzywa się telefon — młoda dziewczyna pyta, czy ma usunąć ciążę, bo właśnie jest u lekarza... W skrócie przedstawiłem parę spraw, nabrzmiałych problemów, które rozwijają się w szybkim tempie i

ani przez chwilę nie pozwalają na jakies głupie aluzje.

Górkiewicz zadbał wyraźnie o oświetlenie istotnych wątków społecznych i obyczajowych, odrzucając zbędną sztafęż zawarty nawet w didaskaliach odautorskich. Nie ma więc deski projektowej, stołu itd. Pod ścianą stoją odwrócone do nas tyłem jakies obrazy, w sztukach inne dzieło, tapczan zajmuje miejsce centralne sceny. Na tapczanie dzieją się te różne pieszczoty małżeńskie, które przez grę aktorską mają doprowadzić do wzmożonego zainteresowania widzów.

Rolę kobiety (Ona) gra MAŁGORZATA STACHOWIAK, męża (On) ZBIGNIEW MIECZYŃSKI. Muzyka jest stanowczo za głośna i powinna

już w pierwszym uderzeniu przed odsłonięciem sceny raczej brzmieć dyskretnie. Wyjątkowo brzydka, źle dobrana melodia, w dodatku powtarzająca się, powinna być szybko wymieniona.

Jestem pod urokiem roboty scenicznej Małgorzaty Stachowiak. Aktorka ta ma w sobie nieco techniki filmowej, ale umie odbić się od pewnych schematów gestycznych, umie nadać swoim słowom wymiar egzystencjalny. W żartach pyta o miłość, udaje zatroskanie i pod tym udawaniem kryje gorącą miłość do swego męża. Jest jakby nienasycona, żadna pieszczot, ale w gruncie rzeczy w prostych, bardzo kobiecych marzeniach rysuje wizję przyszłego mieszkania, jego urządzania, przyszłych wakacji.

Zbigniew Mieczynski udźwignął trudną rolę z niejakim wysiłkiem. Jest bardzo młodzińczy. Najlepiej wypadła w jego wykonaniu scena miłosnych przygód carskiego oficera. W tym miejscu artysta okazał się czuły na wątek dramatyczny, na wartości fabularne tekstu Jerzego Przeździeckiego.

Z tego udawania, żartu i prawdziwie smutnej sytuacji małżeńskiej wynika mnóstwo implikacji. Nie wylaczając — politycznych. Rzeczywiście rzadki to przykład współczesnej sztuki scenicznej, gdzie utożsamiamy się z jej bohaterami.

**OLGIERO
JĘDRZEJCZYK**

Teatr Maszkaron „MASZKARON”. „Masz ochotę na miłość?” JERZEGO PRZEZDZIECKIEGO, reżyseria MIECZYŚŁAWA GÓRKIEWICZA, premiera 17 sierpnia 1988 roku na scenie przy ul. Bohaterów Stalingradu 21.